

**Wyrok z dnia 20 sierpnia 2003 r.**

**II UK 13/03**

**Wyłacona emerytura, mimo istnienia znanych organowi rentowemu okoliczności powodujących zawieszenie prawa do tego świadczenia, o których pobierający świadczenie był uprzednio pouczone, jest nienależnie pobranym świadczeniem w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2003 r. sprawy z wniosku Stanisława S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O.W. o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 października 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 28 lutego 2001 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O.W. wstrzymał wnioskodawcy Stanisławowi S. wypłatę emerytury i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranej emerytury za okres od 1 lipca 2000 r. do 28 lutego 2001 r. w kwocie 18.901,97 zł.

Po rozpoznaniu odwołania wnioskodawcy Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z dnia 24 października 2001 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu kwoty 18.901,97 zł. Sąd ustalił, że wnioskodawca ma przyznaną emeryturę od 1 marca 1999 r. W dacie przyznania emerytury wnioskodawca był pracownikiem Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w P. Poprzednio do dnia 31 grudnia 1998 r.

pracował na stanowisku Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w K., a po odwołaniu go z tego stanowiska w związku z reformą administracji publicznej wykonywał obowiązki wyznaczone przez Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Województwie W. Zgodnie z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872) stosunki pracy wygasają, jeżeli pracownikowi nie zostaną zaproponowane nowe warunki do 31 maja 1999 r. lub jeżeli nie przyjmie on nowych warunków do 15 czerwca 1999 r. Wnioskodawca przyjął nowe proponowane mu warunki 24 maja 1999 r. i jego stosunek pracy był nadal kontynuowany. Od dnia 1 lipca 2000 r. emerytura wnioskodawcy podlegała zawieszeniu na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) wobec kontynuowania stosunku pracy. W decyzji z dnia 7 czerwca 2000 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pouczył wnioskodawcę o zmianie zasad zawieszalności świadczeń. Jednakże zdaniem Sądu wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu świadczeń pobranych od 1 lipca 2000 r., gdyż nie taił on faktu pozostawania w zatrudnieniu, o czym świadczy pismo z dnia 30 czerwca 2000 r., w którym wnioskodawca opisuje zmianę pracodawcy od 1 lipca 1999 r. i wyraża wątpliwość, czy dotyczy go zawieszenie emerytury od 1 lipca 2000 r.

Wyrokiem z dnia 3 października 2002 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi uwzględniając apelację organu rentowego zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca pobrał nienależne świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jako wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących zawieszenie prawa do świadczeń, o których to okolicznościach wnioskodawca został pouczony. Można dopatrzeć się zaniedbania organu rentowego, który powinien zareagować już po piśmie wnioskodawcy z dnia 30 czerwca 2000 r. W takich jednak przypadkach organ rentowy w myśl art. 138 ust. 4 powołanej ustawy nie może żądać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres przekraczający 12 miesięcy. Sytuacja taka nie zachodzi, bowiem nadpłata obejmuje 8 miesięcy.

Wyrok ten zaskarżył kasacją wnioskodawca i wskazując jako podstawy kasacji naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, błędną wykładnię art. 138 ust. 2 pkt 1 tej ustawy oraz niezastosowanie art. 84 ust. 8 ustawy z

dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) i art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach, a także naruszenie przepisów postępowania - art. 382, 391 § 1 w związku z art. 233 § 1, art. 316 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. - wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji podniósł, że zastosowanie art. 103 ust. 2a było błędem w sytuacji, gdy od 1 lipca 1999 r. nastąpiła zmiana pracodawcy wnioskodawcy. Kwestii tej Sąd Apelacyjny z naruszeniem powołanych przepisów postępowania nie rozważył. Stosując przepis art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach Sąd Apelacyjny pominął fakt braku pouczenia o okolicznościach powodujących zawieszenie emerytury. Wnioskodawca uważa, że pouczenie w decyzji z dnia 30 czerwca 2000 r. utraciło moc, gdyż w dniu 12 lipca 2000 r. pracownica ZUS sporządziła notatkę, że emerytura nie podlega zawieszeniu. Wprawdzie wnioskodawca nie otrzymał decyzji w tym przedmiocie, jednakże na podstawie notatki mógł mieć przekonanie o prawidłowości swego stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 30 czerwca 2000 r. co do otrzymywania emerytury przy dalszym zatrudnieniu w nowym zakładzie pracy. Na podstawie art. 63 Konstytucji i art. 116 ustawy o emeryturach i rentach Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien wydać decyzję w odpowiedzi na pismo z dnia 30 czerwca 2000 r. Gdyby wydał decyzję odmowną wnioskodawca mógłby wykorzystać drogę sądową i nie poniósłby szkody poprzez zwrot świadczenia, które zużył na swoje potrzeby, będąc w dobrej wierze. Uchybienia organu rentowego stanowią - zdaniem wnioskodawcy - podstawę do odstąpienia od żądania zwrotu świadczenia zgodnie z art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd orzeka na podstawie stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Sąd Apelacyjny orzekał na podstawie stanu istniejącego w dacie wydania zaskarżonej decyzji, który nie uległ zmianie w toku postępowania sądowego. W szczególności powód nie żądał zaliczenia dokonanych po wydaniu decyzji wpłat na poczet zadłużenia, lecz kwestionował istnienie obowiązku zwrotu świadczenia. Omawiany przepis nie został więc naruszony. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie został należyście uzasad-

niony, bowiem nie wskazano, na czym polegają uchybienia i brak jest wyводу, w jaki sposób ewentualne uchybienia mogłyby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Nie można dopatrzeć się uchybień, gdyż uzasadnienie wyroku zawiera wszystkie elementy, o których mowa w powołanym przepisie, tj. podstawę faktyczną opartą na ustaleniach Sądu pierwszej instancji i wywód prawny.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i 382 k.p.c. uzasadniony jest w kasacji tym, że Sąd Apelacyjny oceniając materiał dowodowy pominął fakt, że od 1 lipca 1999 r. nastąpiła zmiana pracodawcy wnioskodawcy oraz fakt, że pouczenie o braku prawa do pobierania świadczeń zostało zmienione. Zarzut jest nieuzasadniony, a wskazane w kasacji fakty są nieprawdziwe. Zmiana pracodawcy wnioskodawcy nastąpiła z dniem 1 stycznia 1999 r., gdyż w tej dacie przestała istnieć zatrudniająca wnioskodawcę Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w K. Wnioskodawca stał się z mocy prawa pracownikiem Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w P. i przechodził na emeryturę w dniu 1 marca 1999 r. jako pracownik tego ostatniego zakładu pracy. Do wniosku o emeryturę wnioskodawca dołączył świadectwo pracy wystawione przez tego pracodawcę z zapisem „obecnie zatrudniony od 1 stycznia 1999 r. nadal w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w P. Ośrodek Zamiejscowy w K.” [...]. Reorganizacja administracji publicznej i związana z nią likwidacja województwa k. miała ten skutek, że wygaśnięcie stosunków pracy z dniem 30 czerwca 1999 r. lub kontynuowanie stosunków pracy po tej dacie było uzależnione od spełnienia określonych warunków. Podstawa prawna została wskazana w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. W przypadku wnioskodawcy stosunek pracy był nadal kontynuowany, gdyż wnioskodawca przyjął proponowane mu od 1 lipca 1999 r. warunki pracy określone w umowie z dnia 24 maja 1999 r. Od 1 lipca 1999 r. wnioskodawca był zatrudniony na nowych warunkach pracy u tego samego pracodawcy, który zatrudniał go od 1 stycznia 1999 r. do 30 czerwca 1999 r. Z dniem 1 lipca 1999 r. zmieniły się warunki pracy i płacy, natomiast nie zmienił się pracodawca. Wnioskodawca kontynuował to zatrudnienie po wejściu w życie ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 9, poz. 118), którą to ustawą dodano do przepisu art. 103 nowy ustęp 2a. Na podstawie tego przepisu, obowiązującego od 1 lipca 2000 r., zawieszeniu podlegają emerytury i renty także w stosunku do osób, które osiągnęły wiek emerytalny, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu, jeżeli po przyznaniu

prawa do emerytury kontynuują zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Pouczenie o treści tego przepisu zawarte zostało w decyzji z dnia 7 czerwca 2000 r. doręczonej wnioskodawcy. Wnioskodawca w piśmie z dnia 30 czerwca 2000 r. wyraził swoje stanowisko co do braku okoliczności uzasadniających zawieszenie emerytury wobec zawarcia nowej umowy o pracę i załączył umowę z dnia 24 maja 1999 r. Na pismo to nie otrzymał odpowiedzi, natomiast świadczenie było mu nadal wypłacane. Przyczyną dalszej wypłaty świadczenia mimo powiadomienia przez wnioskodawcę o okolicznościach, które przy prawidłowej ocenie stanowiły podstawę do zawieszenia emerytury, była błędna adnotacja pracownicy ZUS z dnia 12 lipca 2000 r. „emerytura nie podlega zawieszeniu”, uczyniona na odwrocie umowy z dnia 24 maja 1999 r. Treść tej umowy mogła istotnie wprowadzać w błąd w sytuacji, gdy umowa nie została skonfrontowana z dokumentami znajdującymi się w aktach rentowych. Umowa ta określa bowiem warunki pracy i wynagrodzenia; znajduje się w niej postanowienie „dzień rozpoczęcia pracy 1 lipca 1999 r.” [...]. Mogło to sugerować, że jest to nowa umowa o pracę, podczas gdy w rzeczywistości określała ona nowe warunki pracy i wynagrodzenia od 1 lipca 1999 r. Pomijając fakt, że adnotacja na odwrocie umowy nie była przeznaczona dla wnioskodawcy i nie podlegała doręczeniu, treść jej wskazuje, że nie miała ona charakteru nowego pouczenia. Była to notatka wewnętrzna, sporządzona bez szczegółowego zapoznania się z dokumentami i na podstawie tej notatki organ rentowy dokonywał błędnie dalszej wypłaty emerytury. Jedyne pouczenie, do którego wnioskodawca powinien się zastosować, zostało zawarte w decyzji z dnia 7 czerwca 2000 r.

Zarzut, że przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach nie ma w stosunku do wnioskodawcy zastosowania, jest w ustalonym stanie faktycznym nieuzasadniony. Wnioskodawca nie przerwał bowiem zatrudnienia po przyznaniu mu prawa do emerytury i kontynuował to zatrudnienie po wprowadzeniu wskazanego przepisu. W dniu 1 lipca 2000 r. wystąpiły okoliczności powodujące zawieszenie emerytury i świadczenia wypłacane po tej dacie były nienależne z mocy art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie z tym przepisem, za nienależne świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących między innymi zawieszenie prawa do świadczeń, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do jego pobierania. Powołany przepis stanowi definicję nienależnego świadczenia w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach, a przepis art. 138 ust. 1 nakłada obowiązek zwrotu świadczenia, jeżeli zo-

stało pobrane w warunkach określonych w art. 138 ust. 2. Warunki te to zaistnienie okoliczności powodujących w przypadku wnioskodawcy zawieszenie prawa do świadczeń i pouczenie o braku prawa do świadczeń. Oba te warunki zostały spełnione; kontynuowanie zatrudnienia powodowało zawieszenie prawa do świadczeń i wnioskodawca był prawidłowo pouczone o braku prawa do pobierania świadczeń w razie kontynuowania zatrudnienia. Wypłacanie emerytury, mimo istnienia znanych organowi rentowemu okoliczności powodujących zawieszenie prawa do tego świadczenia, nie ma wpływu na uznanie świadczenia za nienależne w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Zarzut błędnej wykładni tego przepisu okazał się więc nieuzasadniony. Podstawą uznania świadczenia za nienależne jest samo zaistnienie określonych okoliczności. Osoba pobierająca świadczenie powinna zawiadomić organ rentowy o tych okolicznościach, jednakże dokonanie takiego zawiadomienia nie zwalnia jej z obowiązku zwrotu świadczeń wypłacanych przez organ rentowy w wyniku jego zaniedbania lub błędu. Obowiązek zwrotu świadczeń jest w takim przypadku na podstawie art. 138 ust. 4 ograniczony do kwot świadczeń pobranych za 12 miesięcy. Świadczenia wypłacane błędnie przez organ rentowy za dalszy okres, chociaż są nienależne, nie podlegają zwrotowi. W przypadku wnioskodawcy błąd organu rentowego - wynikający z pobieżnej oceny dokumentów - nie ma wpływu na wysokość kwoty podlegającej zwrotowi, gdyż wnioskodawca pobierał nienależne świadczenie za okres krótszy niż 12 miesięcy.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia przepisów art. 84 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach. Pierwszy z tych przepisów nie ma w ogóle zastosowania do świadczeń emerytalno-rentowych, co wynika z treści art. 84 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Stanowi on, że przepisów ust. 2 - 4 i 8 nie stosuje się, jeżeli przepisy szczególne określające zasady przyznawania i wypłacania świadczeń stanowią inaczej. Kwestia zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalno-rentowych uregulowana jest w całości w ustawie o emeryturach i rentach i mógłby mieć ewentualnie zastosowanie przepis art. 138 ust. 6 tej ostatniej ustawy. Stanowi on, że organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności. Wnioskodawca w toku postępowania nie powoływał się na szczególne okoliczności dotyczące jego osoby, nie powołuje ich także w kasacji. Okolicznością, która zdaniem wnioskodawcy uzasadniałaby zastosowanie powołanego przepisu, było błędne wy-

płacanie przez organ rentowy świadczenia. Zasady zwrotu świadczenia wypłacanego błędnie przez organ rentowy uregulowane są w powołanym wyżej przepisie art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach. Skoro wnioskodawca znalazł się w sytuacji przewidzianej przez ustawodawcę i objętej stosowną regulacją, nie może powoływać się skutecznie na szczególne okoliczności.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 393<sup>12</sup> k.p.c. oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

=====